

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI KULTURY  
I ŚRODKÓW PRZEKAZU  
(NR 113)  
z dnia 20 marca 2018 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 113)

20 marca 2018 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posłanki **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

**– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druki nr 1607 i 1928).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Krystyna Roslan-Kuhn** ekspert w Departamencie Strategii Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz **Karol Zgódka** naczelnik wydziału w Departamencie Własności Intelktualnej i Mediów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Sławomir Osuch** – legislator z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam przybyłych gości. Zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum.

W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy...

**Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):**

Ale proszę o spokój.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

...o zmianie ustawy. Bardzo państwa proszę. Rozpoczęliśmy posiedzenie Komisji.

W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druki nr 1607 i 1928). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek. Sprzeciwu nie słyszę.

W czasie drugiego czytania została zgłoszona poprawka. Bardzo proszę panią poseł Urszulę Pasławską o przedstawienie uzasadnienia tej poprawki.

**Poseł Urszula Pasławska (PSL-UED):**

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję. Pamiętam, że na posiedzeniach podkomisji najczęściej uwagi poświęciliśmy kwestii procentów, dochodzenia do maksymalnej kwoty, czy procentu emisji, które mają być dostępne i służyć osobom niepełnosprawnym. Szanując kompromis, który został wypracowany, mam wielką prośbę, abyśmy na wniosek klubu pochylili się nad tymi problemami. Dziś długo dyskutowaliśmy na ten temat. Myślę, że przede wszystkim należałoby pochylić się nad ostateczną wielkością 90% w 2024 r.

To ma być moment, w którym dostępność programów dla osób niepełnosprawnych będzie kształtowała się właśnie na poziomie 90%. Wydaje się, że szczególnie dziś, kiedy w ostatnich miesiącach telewizja publiczna jesienią otrzymała bardzo duże środki z Funduszu Reprywatyzacji i pożyczkę, w wysokości chyba 1 mld zł, nie mówię o Sylwestrze i o piosence „Despacito”, która kosztowała kilkaset tysięcy złotych...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani poseł, ale to dotyczy wszystkich nadawców. Również bardzo małych nadawców komercyjnych.

**Posel Urszula Pasławska (PSL-UED):**

Bardzo proszę pozwolić mi skończyć. Rozumiem kompromis, który został wypracowany, bo pamiętam dyskusję i to budziło najwięcej emocji. Proszę o pochylenie się nad tą poprawką.

To są proste, oczywiste procenty. Nie trzeba ich tłumaczyć. Po prostu zwiększamy harmonogram dościa do 90% (a nie 50%) kwartalnego czasu nadawania programu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Mam pytanie do pani poseł. Czy na posiedzeniach podkomisji składała pani taką propozycję?

**Posel Urszula Pasławska (PSL-UED):**

Niestety nie byłam na ostatnim posiedzeniu podkomisji. To jest też propozycja klubu, która dziś została przedstawiona. Chyba nic nie zmieniło się, jeśli chodzi o regulamin, i można składać poprawki również podczas drugiego czytania.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Była pani członkiem podkomisji i wypadało wziąć udział w jej posiedzeniu. Zgłosić propozycje, które ma klub, w trakcie pracy podkomisji. To jest pierwsza uwaga.

Druga. Naprawdę trochę uczciwości, bo to jest takie, że telewizja publiczna dostała pieniądze, a kwestia dotyczy wszystkich nadawców. Rozważając takie problemy, zawsze zapominamy o tym, że będzie to dotyczyło nie tylko telewizji publicznej. Nie tylko dużych nadawców komercyjnych, ale również małych nadawców lokalnych. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, czy jest to realne, czy nie.

Bardzo proszę. Czy są jakieś uwagi i pytania do pani poseł? Proszę. Pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Nie będę zgłaszała uwag, bo prawdę powiedziawszy, na pierwszym posiedzeniu, na którym byli przedstawiciele tych środowisk, to wtedy o tym się mówiło. Dobrze o tym wiemy. Dostajemy takie same maile od tych środowisk. Oni oczekują poziomu znacznie wyższego niż 50%.

Stąd zresztą – o czym mówiłam, składając sprawozdanie – wspólnymi siłami przynajmniej nie zamknęliśmy tej granicy, tej bariery. Dopisaliśmy artykuł, który mówi, że po 2024 r. (to jest mowa o kwotach minimalnych) trzeba będzie, po pierwsze, zobaczyć, jak to będzie realizowane, i ewentualnie podnosić te wielkości.

Były dyskusje na temat taki, że być może ten poziom będzie można zwiększyć, ponieważ nie jesteśmy w stanie do końca przewidzieć rozwoju techniki, technologii.

Na razie rozmawialiśmy z każdą ze stron poza jedną – importerami sprzętu. Tego też nie wiemy. Być może jakąś łatwą metodą uda się prowadzić pewne aplikacje, których w tej chwili nie ma.

Nie będę pytała o to pani poseł. Powtarzam, że zapisać można wszystko. Jeszcze jedna uwaga do tych, którzy pracowali w podkomisji. Cała Komisja tam nie pracowała. W ostatniej chwili od tzw. nadawców komercyjnych dostaliśmy propozycję, żeby nie wprowadzać tak ścisłych regulacji i żeby zostawić to samoregulacji. To jest dość znana metoda...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Przepraszam, pani poseł. Jeśli to jest żywiołowa dyskusja w sprawie poprawki, to za chwilę dopuszczę państwa do głosu. Bardzo proszę.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Była propozycja, żeby poprzestać na samoregulacji i dopiero, jeśli nadawcy nie wywiązałyby się z ustaleń, to wtedy niech to będzie rozporządzenie i restrykcje finansowe będą realizowane przez krajową radę. Tego oczywiście w ogóle nie rozpatrywaliśmy.

Natomiast mam pytanie do przedstawicieli krajowej rady. Mam ogromne zaufanie do pani dyrektor Kuhn, która jest związana z radą od wielu, wielu lat. Była autorką wielu wcześniejszych rozporządzeń. Czy *de facto* jest to możliwe i czy takie przeskoczenie z ustawowego poziomu 10%... Najbardziej martwię się o pierwszy rok. Z 10 do 30%.

Czy państwa zdaniem, osób, które obserwują rynek medialny od lat... Zmieniają się właściciele, zmieniają się układy. Wszystko się zmienia, ale jeśli chodzi o możliwości techniczne, to ciągle mniej więcej jest to samo.

Czy takie przeskoczenie jest możliwe? Bo ja mogę wpisać tu nawet 100%. Z wielką przyjemnością. Pojawia się jednak pytanie, czy to jest możliwe do zrealizowania. Nie chodzi mi o interesy tych nadawców, choć oni bardzo dokładnie to wyliczyli. Powiedzieli, ile to kosztuje, i że nie są w stanie tego zrobić. Zatem po co mamy to zapisywać?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę. Pani dyrektor.

**Ekspert w Departamencie Strategii Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krystyna Roslan-Kuhn:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Przepraszam bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Świat. Może teraz zabierze głos. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Wysoko Komisjo, taka dyskusja toczyła się już wielokrotnie. Jestem w odmiennej sytuacji, gdyż jestem członkiem komisji petycji i taką dyskusję przeprowadziliśmy. W komisji petycji. Taka dyskusja odbyła się również w naszej Komisji na wniosek komisji petycji.

To odbywa się po raz siódmy lub ósmy. Oczywiście wszyscy chcemy, żeby procentowy udział programów z udogodnieniami był jak najwyższy, ale musimy znaleźć jakiś kompromis.

Kilkumilionowe koszty funkcjonowania jednego pasma w skali roku byłyby zabójcze dla mniejszych telewizji. Takich jak TV Trwam, Telewizja Republika, Superstacja, TV Puls itd. Myślę, że byłyby to koszty ciężkie do udźwignięcia nawet dla takich gigantów jak TVN24 czy TVP INFO. Te koszty są szczególnie wysokie przy tworzeniu programów informacyjnych.

Po wielu dyskusjach znaleźliśmy kompromis. Jaki on jest? To pokaże życie. Powtarzam, że wiele obiecuję sobie po rozwoju technologii. Na przykład urządzeń transponujących mowę na napisy, co w języku polskim jest bardzo trudne ze względu na dwuznaki, nosówki itd. Nie wykluczam, że takie rozwiązanie będzie dostępne za kilka lat i rozwiąże nam dużą część problemów.

Na razie nie szalejmy. Lepiej ustalić ten limit na trochę mniejszym poziomie, a zrobić realnie więcej. Tak jak jest dzisiaj, kiedy ten limit jest wyjątkowo niski, bo dziesięcioprocentowy. Realnie w stacjach publicznych i komercyjnych jest jednak wyższy.

Wreszcie taka uwaga, że niestety mamy wielkie zaległości. Chylę czoła przed krajową radą radiofonii, która wynegocjowała pewne dobre praktyki z nadawcami, dzięki którym te procenty są trochę lepsze.

To jest tak, że państwa takie jak Wielka Brytania, Holandia czy Finlandia są, po pierwsze, bogatsze. Po drugie, intensywną pracę nad takimi udogodnieniami prowadzą wiele, wiele lat. Myślę, że wiele lat przespaliśmy. Właściwie dopiero od dwóch lat, kiedy pojawiła się petycja osób ze środowiska niepełnosprawnych, wróciliśmy do tematu, który przez lata leżał odłogiem.

Proszę, żeby jednak zachować ten kompromis, który wypracowaliśmy w podkomisji. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów ma jeszcze uwagi lub pytania? Bardzo proszę panią dyrektor z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Bardzo proszę.

**Ekspert w Departamencie Strategii Biura KRRiTV Krystyna Roslan-Kuhn:**

Dziękuję bardzo. Gwoli wyjaśnienia – pani przewodnicząca, jestem ekspertem krajowej rady. Nie jestem już dyrektorem.

Odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej Katarasińskiej, powiem, że skok z 10 do 30% będzie, w moim przekonaniu, morderczy. W stacjach komercyjnych są już uło-

żone budżety na najbliższe lata i w przypadku trzykrotnego powiększenia zobowiązań będą musiały być przemodelowane.

Jednak kwestie finansowe to nie jest jedyna bariera. Otóż w przypadku audiodeskrypcji jest to również bariera umiejętności. Rynek udogodnień kształtował się od 2011, 2012 r. na określonym poziomie. Liczba audiodeskryptorów jest ograniczona. To jest bardzo ważny zawód. Wymaga niezwyklej specjalizacji.

Wyobraźmy sobie, że w pewnym momencie rusza rynek z trzykrotnie zwiększonym zapotrzebowaniem na tego typu usługę. Podejrzewam, że zakończyłoby się to drastycznym ograniczeniem jakości usług.

Wprawdzie krajowa rada wydała stanowisko w sprawie jakości usług dla osób niepełnosprawnych, niemniej jednak wiadomo, że jeżeli nie staje budżetu, to jakość gwałtownie się obniża. Dotyczy to również tłumaczy na język migowy. Przy okazji konsultacji rozporządzenia o ograniczaniu zobowiązań dla małych stacji, dla małych telewizji kablowych okazało się, że w małych miastach znalezienie tłumacza języka migowego jest niemożliwe. Znalezienie osób, które tłumaczyłyby napisy, jest bardzo trudne.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałabym jeszcze wrócić do wypowiedzi pana posła, która dotyczyła kompromisu. Otóż w 2012 r. miałam przyjemność prowadzić zespół, który zorganizowała krajowa rada. Zespół ten wypracował porozumienie pomiędzy nadawcami...

W tym zespole byli przedstawiciele nadawców i przedstawiciele wszystkich środowisk osób niepełnosprawnych i w wyniku tego kompromisu powstało coś, co skończyło taką, powiedziałabym, wojnę na pisma, maile, że jest za mało tego, dlaczego robicie to tak, dlaczego robicie to inaczej.

W wyniku tego kompromisu nadawcy podpisali porozumienie, że będą realizować pewne kwoty. Okazało się, że to porozumienie funkcjonowało przez rok. Funkcjonuje do tej pory, tylko że już w 2012 r. mówiliśmy – „Proszę państwa, ta regulacja to jest rozwiązanie przejściowe. Nowelizacja ustawy w pkt 18a jest konieczna”. Wtedy, przygotowując się do tej nowelizacji, w dalszym ciągu prowadziliśmy te rozmowy, negocjacje. Badaliśmy koszty. Badaliśmy możliwości rynku i stąd powstała propozycja tych 50%, jak również propozycja, aby na sztywno nie ustalać, ile w tych 50% ma być napisów, ile audiodeskrypcji, ile języka migowego, ponieważ o tym powinien decydować rodzaj, gatunek audycji. Dopiero wtedy można uniknąć wypaczeń, które nie służą ludziom niepełnosprawnym. Takim wypaczeniem jest audiodeskrypcja pod „gadające głowy”. Sprowadzało się to do tego, że aby wykonać odpowiednią kwotę, robiło się byle co, ale zalicza się całość.

Wyglądało to w ten sposób, że audiodeskryptor mówił, że weszła pani w czerwonej sukience i pan z krawatem w kropki. Po czym usiedli na fotelach i przez piętnaście minut gadali, a audiodeskryptor nie miał nic do roboty. Oczywiście koszty były odpowiednio mniejsze, ale zaliczany był czas całej audycji.

Nie chcę gwałtownie protestować przeciwko temu, co zostało zaproponowane. Oczywiście uznaję prawo osób niepełnosprawnych do dostępu do telewizji. W przyszłości, kiedy będziemy mieli radio cyfrowe, może i do radia. Natomiast w tej chwili wydaje mi się, że na podstawie kilkuletnich rozmów, badań, obliczeń ten kompromis jest w tym momencie przyzwoity. Zarówno dla jednej, jak i dla drugiej strony. I realny.

### **Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Poddaję pod głosowanie. Kto jest za... Przepraszam, jeszcze Biuro Legislacyjne.

### **Legislator Sławomir Osuch:**

Według Biura Legislacyjnego poprawka ma istotną wadę prawną. Artykuł 2, proponowany w nowelizacji, jest przepisem przejściowym do ustawy o radiofonii i telewizji, w szczególności do art. 18a, który dostaje nowe brzmienie. Takie jakie jest w sprawozdaniu Komisji.

Artykuł 2 jako przepis przejściowy, przede wszystkim do art. 18a, ma wskazywać sposób dojścia do prognozy, który jest określony w tym przepisie merytorycznym, szcze-

gólnie w ust. 1, czyli „co najmniej 50%”. Natomiast w proponowanej poprawce nagle wychodzimy poza ten próg. Dochodzimy do progu 70, a potem 90%.

Krótko mówiąc, proponowana poprawka w takim brzmieniu pozostaje w sprzeczności z art. 18a ust. 1 zawartym w sprawozdaniu Komisji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję. Ale podlega głosowaniu. To jest tylko opinia. Rozumiem.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

**Sekretarz Eliza Kalita:**

Jeden głos za. Przeciw 18. Jeden głos wstrzymujący.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Komisja odrzuciła poprawkę.

Pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Posłem sprawozdawcą Komisji była pani poseł Śledzińska-Katarasińska, zatem proponuję panią przewodniczącą na funkcję sprawozdawcy. Czy pani przewodnicząca się zgadza?

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Muszę.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

„Muszę”. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Dziękuję bardzo. W takim razie zamykam posiedzenie Komisji.